

## Artykuły teoretyczne i historyczne

*Теоретические и исторические статьи*

**Leszek Gawor**

Uniwersytet Rzeszowski

### **Kryzys jako atrybut świata społecznego człowieka – jego obszary i waloryzacje**

*Кризис как атрибут мира современного человека –  
его распространение и оценки*

Podczas spotkania europejskich intelektualistów w Castel Gandolfo w końcu lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku ks. Józef Tischner stwierdził, iż: „Współczesny kryzys tym się znamionuje, że jest niezbywalnym składnikiem naszego [dzisiejszego – L.G.] świata”<sup>1</sup>. Konstatacja ta jest oczywistym symptomem powszechnego stosowania w dzisiejszym świecie pojęcia kryzysu jako swoistego intelektualnego wytrychu służącego do eksplikacji bardzo wielu zjawisk z różnych obszarów życia społecznego<sup>2</sup>. W powyższym kontekście uzasadnione stają się dwa pytania: Czy „kryzys” jest dzieckiem rozumianej szeroko, od końca XIX wieku, współczesności (jej swoistym wyróżnikiem), który dopiero w pełni *hic et nunc* się ujawnił? A może zjawisko kryzysu wpisane jest na trwałe w los ludzkiego bytu, tego społecznego i tego indywidualnego, i stanowi *constans* społecznego świata człowieka? Pytania te, uzupełnione o kwestię wartościowania zjawiska kryzysu, wyznaczają ramy niniejszego tekstu.

<sup>1</sup> J. Tischner, *Kryzys myślenia* [w:] K. Michalski (red.), *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, t. II, Warszawa 1990, s. 93.

<sup>2</sup> Np. tylko jeden numer „Gazety Wyborczej” z dn. 14.04.2011 zawiera 5 artykułów problemowych dotyczących analiz różnych zjawisk współczesności, gdzie kluczem jest pojęcie „kryzysu” w europejskiej demografii, emigracji z północnej Afryki, finansów krajów europejskich, instytucji małżeństwa i formy sportowej niektórych drużyn piłkarskich. Dziennik ten w numerze z dn. 13.07.2012 o kryzysie (w kulturze i gospodarce) przynosi 4 teksty. Są to numery przypadkowo wybrane.

Etymologicznie wywodząc, pojęcie *krisis* pochodzi z greckiego słowa *krinein*, tłumaczonego jako: rozstrzyganie, decydowanie, osądzanie, rozdzielanie czy od-siewanie<sup>3</sup>; ale i też zmierzenie się z czymś, sprzecznienie się czy podjęcie walki. Oznacza to najogólniej, że dysponuje ono konotacją akcentującą możliwość, a w większości przypadków – nawet konieczność wyboru, dokonania ostatecznych rozstrzygnięć w wielorakich ludzkich sytuacjach. Najlepsze oczywiście byłyby takie posunięcia, które uwzględniałyby trafne osądzenie danej chwili i podjęcie decyzji optymalnej<sup>4</sup>. Kryzys jest zatem okresem przełomu, decydującym zwrotem, chwilą podejmowania istotnych wyborów<sup>5</sup>. Warto tu też przywołać tradycję dalekowschodnią, według której „Japończycy pisząc słowo kryzys używają dwu znaków chińskich, z których jeden oznacza *niebezpieczeństwo*, *bliska*, *nieunikniona ruina*, drugi zaś oznacza *okazja*, *możliwość*, coś w rodzaju perspektywy otwierającej się w obliczu przyszłości”<sup>6</sup>.

Takie rozumienie kryzysu, od Hipokratesa, ma zastosowanie przeważnie w medycynie na określenie przełomowych momentów w procesie leczenia. Było też ono wykorzystywane w odniesieniu do analiz kampanii wojennych (Tukides), w dziedzinie polityki (Arystoteles o ustanawianiu prawa) czy nawet teologii (w kwestii Sądu Ostatecznego). Należy zwrócić tu uwagę, że owo rozumienie kryzysu usytuowane jest zawsze w kontekście czasu; to czas jest areną, na której kryzys się uobecnia; on to swoiście, poprzez kumulację zdarzeń niekorzystnych dla jednostki lub grup społecznych, generuje sytuacje kryzysowe. Z tego wynika naturalne i najbardziej spektakularne powiązanie kryzysu z ludzką historią. Akcentuje ten związek zwłaszcza Reinhart Koselleck, który uważa, że podstawowe znaczenie pojęcia „kryzys” odnosi się przede wszystkim do dziejów. Twierdzi on, że medyczna kategoria kryzysu została, około XVIII wieku, w pełni zaanektowana przez historię jako metafora ukazująca charakter biegu dziejów; historia jest po prostu procesem permanentnego kryzysu<sup>7</sup>.

Wyłaniająca się stąd historiozoficzna perspektywa, szczególnie funkcjonująca w myśli europejskiej od oświecenia<sup>8</sup>, ale znana już w starożytności<sup>9</sup>, wiedzie do potocznego określenia pojęcia kryzysu jako w ludzkim dziejowym pochodzie

<sup>3</sup> Zob. hasło „kryzys” [w:] *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2000.

<sup>4</sup> Ten wymóg jest powiązany z antropologicznym aksjomatem racjonalności ludzkiej natury, zakładającej wpięty namysł a następnie podjęcie praktycznych działań. Pewnik ten zresztą nie do końca musi obowiązywać; wystarczy przypomnieć w tym kontekście refleksję choćby Nietzschego i Freuda nad naturą ludzką.

<sup>5</sup> Zob. hasło „kryzys” [w:] *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980.

<sup>6</sup> A. Jacyniak i Z. Płużek, *Świat ludzkich kryzysów*, Kraków 1996, s. 12.

<sup>7</sup> Zob. R. Koselleck, *Kilka problemów z dziejów pojęcia „kryzys”* [w:] K. Michalski (red.), *op. cit.*, s. 63.

<sup>8</sup> Zob. *ibidem*, s. 61 i n.

<sup>9</sup> Przykładami są tu idee kołowrotu dziejowego stoików i dziejowego naturalizmu (biologizmu) Polibiusza.

punktu zwrotnego, przełomowego, który zazwyczaj w atmosferze poczucia wstrząsu spowodowanego danymi okolicznościami nakazuje lub zmusza dokonać wyboru dalszego biegu dziejów w kierunku zazwyczaj zupełnie innym, niż dotychczasowy. Z tego to głównie punktu widzenia kryzys jest zazwyczaj poddawany waloryzowaniu. Z jednej strony daje on asumpt do optymizmu i nadziei na lepszą przyszłość. Takie odczytywanie kryzysu średniowiecznego modelu społecznego znajdowało się, na przykład, u podstaw idei emancypacji jednostki u Machiavellego, a nawet jeszcze w nowożytnych utopiach Morusa, Campanelli czy Bacona. Nasuwają się tu na ilustrację tego oblicza kryzysu także słowa Kanta, że XVIII-wieczna ludzkość wreszcie wydorosła i przezwyciężając kryzys kulturowy epoki przedoświeceniowej, wstępuje na wyższy poznawczo i lepszy moralnie etap swego rozwoju<sup>10</sup>. Do takiego rozumienia kryzysu nawiązywali pozytywiści, upatrujący w scjentyzmie ostateczne przezwyciężenie postponowanego „metafizycznego” etapu rozwoju człowieka. Optymistyczna była też wizja ideologii komunistycznej mająca nieść ratunek dla ludzkości przed kryzysem wywołanym przez kapitalizm. W tej perspektywie „kryzys” jest osobliwym warunkiem postępu. Z drugiej wszak strony, w najzupełniej zrozumiałym psychologicznym aspekcie, wynika skojarzenie sytuacji kryzysowej wyłącznie z zagrożeniem, niepewnością co do przyszłości, oczekującym niebezpieczeństwem. Takie negatywnie ujmowanie kryzysu znajdowało szczególnie wyraz, przykładowo, w poczuciu „schyłkowości czasów” dekadentyzmu rzymskiego, eschatologicznych oczekiwań milenijnych w średniowieczu, powszechnie odczuwanym kryzysie kultury europejskiej na przełomie XIX i XX stulecia, w znacznej obawie przed III atomową wojną światową w latach czterdziestych ubiegłego wieku, czy we współczesnym eksponowaniu zagrożenia ekologicznego.

Jedynie ujemne aksjologiczne rozumienie kryzysu stało się szczególnie rozpowszechnione w ostatnim stuleciu i na początku obecnego wieku. Trwa zresztą ono do dnia dzisiejszego i przysłoniło dość skutecznie optymistyczny wymiar pojęcia kryzysu. Niewątpliwie przyczyniło się do tego nagromadzenie w tym czasie wielu zdarzeń historycznych i zjawisk kulturowych w nateżeniu dotychczas niespotykanym. To stąd zasadniczo wywodzi się, dominujące aktualnie, rozumienie „kryzysu” jako gwałtownej cezury dziejów ludzkich, rodzącej przede wszystkim zaniepokojenie i głębokie obawy wobec najbliższej przyszłości. W takim ujęciu „kryzys” jest synonimem bezpośredniego zagrożenia i niebezpieczeństwa. *Nota bene* stał się tak odbierany „kryzys” przesłanką konstruowania na gruncie historiozoficznym wizji przejścia od sytuacji kryzysowej do dziejowej zagłady wyróżnionego podmiotu (kultury, cywilizacji czy całej ludzkości) historii. W tym sensie kryzys miałby być zapowiedzią nadchodzącej katastrofy<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Zob. I. Kant, *Co to jest Oświecenie* [w:] T. Kroński, *Kant*, Warszawa 1966, s. 164.

<sup>11</sup> Zob. L. Gawor, *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918–1939*, Lublin 1999, s. 43 i n.

W tym to okresie, zwłaszcza od początku XX wieku, nastąpiło w sposób bardzo wyraźny poszerzenie zakresu znaczeniowego kryzysu. Konstatowano jego występowanie od końca XIX wieku na gruncie kultury (głównie sztuki i nauki) europejskiej; polityki, gdzie objawił się on w spektakularnej postaci rewolucji w latach 1905 i 1917 oraz pierwszej wojny światowej (1914–1918); czy gospodarki – „wielki kryzys ekonomiczny” (1929–1933). Pojmowanie kryzysu zatem wykroczyło zdecydowanie poza ramy historii. Zjawiska kryzysu poczęto dostrzegać wręcz we wszystkich sferach życia społecznego ludzi i nadano mu pod względem aksjologicznym jednoznacznie pejoratywne brzmienie, co obowiązuje do dnia dzisiejszego. Dla przykładu, *Słownik języka polskiego* definiuje „kryzys” w podstawowym znaczeniu jako dramatyczną „(...) sytuację niekorzystną dla kogoś lub czegoś”<sup>12</sup>. Z kolei w *Wikipedii* czytamy, że kryzys „(...) to sytuacja, w której istnieje zagrożenie dla podstawowych wartości, interesów i celów grup społecznych i (...) obywateli; wiąże się on ze stanem (...) cierpienia, z towarzyszącymi uczuciami zagrożenia i lęku, przeżywanymi w związku z [kryzysowymi] zdarzeniami”<sup>13</sup>. Przydanie pojęciu „kryzysu” jedynie ujemnego wymiaru aksjologicznego wydaje się być czymś nieuniknionym. Kryzys w jakimkolwiek obszarze życia jednostkowego i społecznego zawsze przynosi głównie obawę, rzadziej nadzieję. Paul Ricoeur, akcentując nieuchronność sytuacji kryzysowych w ludzkim życiu, podkreśla zwłaszcza alternatywność ich przewycięzania: albo polepszenie, albo pogorszenie: „Z kryzysu – czy kryzysów – w ten, czy inny sposób się wychodzi”<sup>14</sup>. Kryzys jawi się z tego punktu widzenia przede wszystkim jako sytuacja niepewności, odbierająca człowiekowi komfort bezpiecznego egzystencjalnie i społecznie (pod względem ekonomicznym, politycznym, historycznym, kulturowym, naukowym, religijnym czy światopoglądowym) bytowania w świecie.

Przede wszystkim jednak kryzys nakazuje dokonanie wyboru, co nie zawsze jest, ze względu na konieczność otwarcia na nowe i nieznanne perspektywy, łatwe dla ludzkich zachowawczych w przewadze postaw. Z tego punktu widzenia pożądane przewycięzanie kryzysu byłoby prostym powrotem do sytuacji przedkryzysowej, o ile zresztą jest to możliwe. Znacznie trudniejsze jest dokonanie zmiany tradycjonalistycznych orientacji, traktowanej zazwyczaj w kategoriach zagrożenia, upadku czy „końca świata, jaki znamy”. Stanowi to o jeszcze jednej przesłance poniekąd bezwiednego nadawania zjawisku kryzysu negatywnego wartościowania. Oparta na psychologicznej podstawie tożsamość pojęć „kryzysu” i „zagrożenia” czy „niebezpieczeństwa”, w porządku *stricte* fenomenalnego opisu społecznego świata człowieka, nie jest, jak się wydaje, słuszna. Akcentując szerokie pojmowanie kryzysu, jako zjawiska występującego na wielu obszarach ludzkiego bytowania, nie można mu przypisywać jedynie złowróżbnego wpływu na

<sup>12</sup> Hasło „kryzys” [w:] *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978.

<sup>13</sup> Hasło „kryzys”, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys\\_\(definicje\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_(definicje)) (02.05.2011).

<sup>14</sup> P. Ricoeur, *Kryzys – zjawisko swoiście nowoczesne?* [w:] K. Michalski (red.), *op. cit.*, s. 37.

ludzką rzeczywistość. Należy go raczej po prostu zaakceptować i próbować, na miarę ludzkich możliwości, nań wpływać. Wymagane są w stosunku do niego takie same trywialne działania, jak spożywanie posiłków, picie czy uwodzenie. Kryzys jest po prostu nieusuwalnym elementem społecznego świata człowieka. Winno się zatem, z teoretycznego punktu widzenia, powrócić do pierwotnego znaczenia pojęcia *krisis*, które oznacza jedynie wybór jednej z wielu alternatywnych możliwości, na który egzystencjalnie skazany jest człowiek. W tym zresztą sensie współcześnie coraz powszechniejsze staje się używanie neutralnego aksjologicznie, opisowego sformułowania: „sytuacja kryzysowa”, oznaczającego „(...) zespół okoliczności zewnętrznych i wewnętrznych, wpływających na dany układ (społeczny) w taki sposób, iż zaczynają się i trwają w nim zmiany. Rezultatem tych zmian może być jakościowo nowy układ lub nowa struktura i funkcja w układzie istniejącym”<sup>15</sup>.

Aby przybliżyć opisowe tylko rozumienie zjawiska kryzysu w świecie społecznym ludzkości, należy ukazać jego stałe (niezależne od czasoprzestrzennych wymiarów egzystencji człowieka) występowanie w różnych sferach ludzkiego życia. W tym sensie „kryzys” ma charakter uniwersalny, jego zaś szczególną cechą jest występowanie w obszarach dla człowieka newralgicznych. W tej perspektywie Ricoeur, wyróżnia kilka rodzajów kryzysu: a) natury medycznej, odwołujący się do koncepcji choroby Hipokratesa, jako zachwiania równowagi zdrowotnej człowieka; b) związany z psychofizjologicznym rozwojem człowieka, przechodzącego kilka faz krytycznych między narodzinami a śmiercią (np. kryzysy dojrzewania, „burzy światopoglądowej” czy wieku średniego); c) historiozoficzny, uwidaczniający stopniowy, mimo trudności, intelektualny i moralny postęp ludzkości; d) nauki, przejawiający się w rewolucyjnych zmianach paradygmatów, tworzących istotę jej rozwoju; oraz e) ekonomiczny, uwidaczniający cykliczny rozwój gospodarki wyznaczony naprzemiennymi okresami prosperity i załamania<sup>16</sup>. Określa je mianem „kryzysów regionalnych”. Możliwe jest także inne, bardziej ogólne wyodrębnienie płaszczyzn występowania kryzysu. Jego obecność będzie wtedy odnotowywana w zakresie: 1) osobistym (prywatnym), 2) społecznym, 3) kulturowym oraz 4) oddziaływania na świat ludzki czynników przyrodniczych. Przy tym kryzys występować może z osobna na jednej z wyżej wymienionych płaszczyzn, ale i uobecniać się równocześnie na kilku z nich.

Na marginesie należy tu zauważyć, że wszystkie wymienione powyżej obszary występowania kryzysu są wytyczone ludzkim poczuciem, ogólnie rozumiane, fizjologicznego i psychicznego dobrostanu. Tutaj *nota bene* tkwi subiektywne gatunkowo źródło negatywnej waloryzacji zjawiska kryzysu: wytrącenie ze stanu dobrostanu, czy nawet tylko jego zachwianie, jest odbierane w kategoriach zagrożenia i niebezpieczeństwa.

<sup>15</sup> Hasło „sytuacja kryzysowa”, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja\\_kryzysowa](http://pl.wikipedia.org/wiki/Sytuacja_kryzysowa) (02.09.2012).

<sup>16</sup> Zob. P. Ricoeur, *op. cit.*, s. 37–46.

1) W kwestii „historii osobistej” nie sposób zaprzeczyć, że każdy człowiek jest „obdarowywany” określoną strukturą fizjologiczno-psychiczną, zaś przez los albo swe życiowe wybory – wieloma różnej rangi problemami. Niektóre z nich, przez swe znaczenie, są szczególnie intensywnie przeżywane, prowadzące nawet do stanu prostracji. Któż nie zetknął się, przykładowo, z odrzuconym uczuciem, zawodową porażką, ujawnioną nieprzystającą do rzeczywistości własną oceną, poczuciem intelektualnej niemocy, utratą sensu życia czy chorobą? Każdy taki zindywidualizowany problem to przecież nic innego jak personalny kryzys. Można albo się w nim pogрузić, albo próbować go przezwyciężyć. Kryzys taki jest dla ludzkiego jednostkowego losu nieuchronnym wyzwaniem, z którym tylko jako koniecznością (jaką jest dla przykładu śmierć bliskich lub własna) można się pogodzić; zazwyczaj podejmowane są samodzielne (lub przy wsparciu innych) próby zmierzenia się z nim. Taki jest już wymiar doli człowieczej. Uwidacznia to zwłaszcza charakter jednostkowego rozwoju psychofizjologicznego człowieka, w ramach którego wyróżnia się kilka momentów przełomowych, o znamionach typowo kryzysowych (pisze o nich Ricoeur) które po prostu, choć z różnym skutkiem, są zgodne z biegiem życia przekraczane (a przynajmniej powinny być rozwiązywane).

2) W życiu z kolei społecznym jesteśmy zawsze uwikłani, najogólniej, bądź to historycznie, bądź ekonomicznie bądź politycznie. W tych ramach wyróżnione zbiorowości ludzkie, jak i poszczególne jednostki, nieustannie mają świadomość znajdowania się w stanie jakiegoś partykularnego lub złożonego kryzysu. Walcząc o wolność samostanowienia, granice państwa, rynki zbytu, surowce gospodarcze, tożsamość narodową czy religijną, dajemy przekaz, że wartości związane z określoną sferą są zagrożone, a więc poddane sytuacji kryzysowej, którą należy okiełznać, przywrócić jej równowagę lub nadać nową formułę. Wszelkie działania tu podejmowane (wraz z interpretacją motywów) stanowią materię historii, która co rusz „prokuruje” takie wydarzenia i stąd wynika przytaczane już określenie, iż jest ona „procesem permanentnego kryzysu”. Gdy mowa jest o kryzysie ekonomicznym, to mamy przeważnie na myśli czasowe załamanie cykli ekonomicznych i ewokujemy faktycznie przekonanie o ich stałej obecności w życiu społecznym i przejściowej naturze (jak np. w teorii Nikołaja D. Kondratiewa, głoszącej zachodzący co 50–60 lat cykliczny radykalny spadek koniunktury gospodarczej, po którym następuje faza wzrostu). Taką stałość cykliczności kryzysu i prosperity, choć nierównomiernie rozłożoną w czasie, akceptuje wielu ekonomistów. Zwracają oni uwagę na to, iż każdy nowy kryzys będzie głębszy i będzie obejmował w zasadzie, powodu postępującej globalizacji gospodarki, cały świat (czego jesteśmy naoczniymi świadkami od końca XX stulecia)<sup>17</sup>. Na terenie gospodarczej aktywności człowieka występuje ponadto szczególny rodzaj kryzysów związany z awariami technicznymi (np. uszkodzeń elektrowni atomowych, katastrof budow-

---

<sup>17</sup> Zob. K. Piech, *Cykl koniunkturalny i kryzysy gospodarcze. Przegląd keynesowskich i współczesnych teorii ekonomicznych*, [www.akson.sgh.waw.pl/~kpiech/text/2002](http://www.akson.sgh.waw.pl/~kpiech/text/2002) (10.09.2012).

lanych, zawaleń górniczych, wybuchów instalacji technologicznych). To na tym gruncie zostało ukute wprowadzone wyżej pojęcie „sytuacja kryzysowa”.

W odniesieniu do płaszczyzny życia politycznego należy skonstatować stale tu obecne sytuacje kryzysowe. Tyczą się one działań tak właściwych demokratycznemu ustrojowi (każdy stan zmagania wyborczych, parlamentarnych lub poza-parlamentarnych jest swoistym kryzysem), jak i doraźnych, podejmowanych ze strony rządu (tutaj obszarami przeważnie kryzysowymi są polityka gospodarcza, demograficzna, edukacyjna czy zdrowotna). Rezultaty tych działań wpływają na stosunek rządzonych do rządzących. Mogą one spowodować „kryzys zaufania do władzy” oraz doprowadzić do „kryzysu rządowego”. Ich kulminacją jest „kryzys społeczno-polityczny”, który zazwyczaj występuje w postaci masowego niezadowolenia społecznego. Skutkować on może wieloma rozstrzygnięciami: modyfikacją dotychczasowych rządów, wcześniejszymi wyborami, pacyfikacją nastrojów (stan wojenny), przewrotem politycznym, rewoltą czy rewolucją. W tym sensie mówi się, że kryzys jest warunkiem zmiany politycznej<sup>18</sup>. Inną jeszcze odsłoną obecności kryzysu w życiu politycznym jest geopolityka, która w dużej części poświęcona jest zażegnywaniu albo podsycaniu kryzysów globalnych (dobłą egzemplifikacją jest tu „zimna wojna” z lat 40–50 ubiegłego wieku).

3) Kultura to dla człowieka, drugie po przyrodniczym, właściwe środowisko naturalne. Sfera kultury, konstytuowana przez określone systemy wartości, przybierająca postać zawsze czasoprzestrzennie wyróżnionej kultury (cywilizacji) lub określonej epoki kulturowej, nie jest również wolna od kryzysów. Najbardziej dramatycznym w tym zakresie jest kryzys związany z upadkiem określonej kultury (czy też, jak chcą niektórzy badacze – cywilizacji). Tego typu kryzys, polegający na destrukcji społecznego porządku, przejawiający się na różnych terenach życia społecznego (funkcjonowania państwa, gospodarki, religii czy moralności) jest zapowiedzią nadciągającej katastrofy, czyli unicestwienia tego kulturowego tworu. Taką rolę kryzysu akcentują wszyscy teoretycy idei wielości cywilizacji, w szczególności Danilewski, Spengler, Koneczny, Toynbee czy Bagby<sup>19</sup>.

Inny jeszcze wymiar ma kryzys występujący na przecięciu dwóch epok kulturowych, w którym jedna epoka ustępuje nowej. Wtedy „Kryzys jest szczególną dziejową zmianą. (...) wskutek dokonującej się zmiany w miejsce świata, czyli systemu przekonania poprzedniej generacji, przychodzi taki witalny stan, w którym

---

<sup>18</sup> Zob. B. Michalak, *Kryzys jako warunek zmiany politycznej* [w:] W. Wojdyła (red.), *Kryzysy i sposoby ich przezwyciężania w myśli politycznej XX wieku*, Toruń 2004, s. 15.

<sup>19</sup> Zob. N.J. Danilewski, *Rosja i Jewropa. Wzгляд na kulturnyje i političeskije omoszenija słowiańskowo mira k germano-romanskomu*, Petersburg 1869 (w czasopiśmie „Zaria”; wyd. książkowe 1871); O. Spengler, *Der Untergang des Abendlandes*, München 1918–1922; F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935; A. Toynbee, *A Study of History*, London – New York – Toronto 1934–1954; P. Bagby, *Kultura a historia*, Warszawa 1975.

człowiek przebywa bez przekonania, a zatem i bez świata”<sup>20</sup>. Oznacza on koniec kulturowego kosmosu tak konkretnej jednostki, jak i grup społecznych oraz zaplanowanie, dopóki nie wykształci się w pełni nowy kulturowy wzorzec, aksjologicznego nihilizmu. Wszelkie kulturowe przełomy charakteryzują się nie tylko wzmożonym odczuciem kryzysu, ale i przekonaniem o likwidacji starych wartości oraz nadejściu niezrozumiałych antywartości<sup>21</sup>. Kryzys taki ma charakter aksjologiczny. Najbardziej znanym jego przykładem był stan kultury europejskiej z końca XIX wieku i pierwszych dziesięcioleci XX stulecia. Powszechnie był on ujmowany w kategoriach aksjologicznego (choć nie tylko) załamania lub nawet zmierzchu<sup>22</sup>. Sytuacje kryzysowe występują także na gruncie poznawania i rozumienia świata, jednej z podstawowej kulturotwórczej aktywności człowieka. Wystarczy tu przywołać europocentryczną wizję kryzysu nauk europejskich zarysowaną przez Edmunda Husserla, w której przeciwstawia się on ich „pobłądzeniu”, wynikającym z fascynacji pozytywizmem<sup>23</sup>. W naukoznawstwie zaś kanoniczną jest już idea rewolucyjnej zmienności paradygmatów nauki przedstawiona przez Thomasa Kuhna<sup>24</sup>. Obie te koncepcje relatywizują co prawda ustalenia nauk, ale równocześnie, co tu najważniejsze, wskazują na rolę przełomów, przewycięzania obowiązujących modeli opisu świata w poznawczej dociekliwości człowieka. Każdy nowy paradygmat nauki i jego praktyczne konsekwencje są bezpośrednim efektem sytuacji czasowo uznawanej za kryzysową. Z kolei przedstawiciele nauk konkretnych chętnie odwołują się do figury „kryzysu”, jako eksplikatywnego narzędzia. Szczególnie wdzięcznymi obszarami stosowania w tym ujęciu „kryzysu” są badania kosmologiczne, biologiczne, historyczne i ekologiczne. Pojęcie kryzysu jest zasadniczą kategorią używaną w budowaniu coraz to nowych modeli kosmologicznych<sup>25</sup>, wykorzystywany jest w tłumaczeniu procesów ewolucyjnych<sup>26</sup>, jest

<sup>20</sup> J. Ortega y Gasset, *Wokół Galileusza*, Warszawa 1993, s. 61.

<sup>21</sup> O tak pojmowanym kryzysie, związanym z upadkiem starej epoki kulturowej i wyklucaniem się nowej, pisał Z. Łempicki, *Renesans, oświecenie, romantyzm*, Warszawa – Lwów 1923.

<sup>22</sup> Syntetyczny obraz refleksji nad tym kryzysem kultury europejskiej przedstawił P. Sorokin, *Modern Historical and Social Philosophies (formely titled: Social Philosophies of an Age of Crisis)*, New York 1963. Zob. także: S.H. Hughes, *Oswald Spengler*, New York 1962, rozdz. *The New Spenglerians*. Zob. również: A. Rogalski, *Dramat naszego czasu*, Warszawa 1959; S. Mazurek, *Wątki katastroficzne w myśli rosyjskiej i polskiej (1917–1950)*, Wrocław 1997; L. Gawor, *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918–1939*, Lublin 1999.

<sup>23</sup> Zob. E. Husserl, *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna* (1936), Toruń 1999, s. 7 i n. (punkt: *pozytywistyczna redukcja idei nauki do nauki o samych faktach*. „Kryzys” nauki jako utrata jej doniosłości dla życia).

<sup>24</sup> Zob. T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2009.

<sup>25</sup> Zob. A.G. Pacholczyk, *Wszelchświat katastroficzny*, Kraków – Tarnów 1996. Zdaniem autora każdy nowy model wszechświata powstaje w wyniku kryzysu, jakiemu wskutek nowych danych jest poddany model uprzedni.

<sup>26</sup> R. Thom pisze: „(...) kryzys okazuje się istotnym czynnikiem postępu biologicznego”. Idem, *Kryzys i katastrofa* [w:] K. Michalski (red.), *op. cit.*, s. 34. Darwinowska teoria adaptacji



stałym elementem w ukazywaniu historycznej zmienności (głównie upadków) wielkich cywilizacji<sup>27</sup> („(...) dzieje wielkich kultur to łańcuch wzlotów i kryzysów”<sup>28</sup>). Stanowi też kluczową formułę w ekologicznej pesymistycznej prognozie przyszłości ludzkości<sup>29</sup>.

Pojęcie kryzysu jest także wykorzystywane w dyskusjach światopoglądowych, szczególnie dotyczących spraw wiary. Szczególnie widoczne jest to w stanowisku Kościoła katolickiego, według którego współczesny świat człowieka przesiąknięty jest dogłębnie subiektywizmem, relatywizmem i konsumeryzmem, wynikającymi z doktryny liberalizmu. Wynikiem tego jest z jednej strony kryzys tradycyjnej moralności, z drugiej – zanik religijnego powołania człowieka oraz, według urzędowej wersji Kościoła, utrata Chrystusowego przesłania na rzecz „cywilizacji śmierci”. Pomijając uzasadnienia tego stanowiska, mamy tu do czynienia z ewokacją czystej postaci kryzysu religii<sup>30</sup>, będącego rezultatem odrzucenia wiary. Z drugiej strony postęp nauki (on to wywołał głośny spór kreacjonizmu z ewolucjonizmem) i zachowawcza wobec współczesnej nauki postawa Kościoła (widoczna jaskrawo w kwestiach bioetycznych) przyczynia się do wzrostu postaw kontestujących wiarę (np. przez teorie wiążące wiarę nie z objawieniem, a właściwościami budowy ludzkiego mózgu: „Wiara jest w jakimś stopniu wytworem ewolucji przyrodniczej”<sup>31</sup>). Ten fakt w połączeniu z zawsze obecnym w społeczeństwach (zwłaszcza europejskich) nurt antyklerykalizmu, ujawnianiem skandali w łonie Kościoła, przyczyniają wiele światopoglądowych kryzysów jednostkowych. Skutkują one niekiedy otwartymi aktami apostazji i skrytymi dramataми.

Kultura, wyznaczona zazwyczaj kruchymi wartościami, obfituje licznie w sytuacje kryzysowe. Szczególnie jest to widoczne współcześnie, gdy w rozlicznych dyskusjach nad kondycją kultury pojęcie „kryzysu” jest wykorzystywane wszędzie. Mówi się i pisze o kryzysie w edukacji, wychowaniu, sztuce, telewizji, filmie, literaturze czy filozofii. W zasadzie to nie ma takiego pola kultury, o którym

---

(dostosowywaniu się organizmów) mówi o przezwycięzeniu kryzysowych, bo niedogodnych, nowych warunków życia.

<sup>27</sup> Zob. dla przykładu O. Spengler, *Zmierzch Zachodu*, Warszawa 2001 oraz A. Toynbee, *Cywilizacja w czasie próby*, Warszawa 1988.

<sup>28</sup> C.F. Weizsäcker, *O kryzysie* [w:] K. Michalski (red.), *op. cit.*, s. 17.

<sup>29</sup> Przykładowo, słynne alarmistyczne raporty „Klubu Rzymskiego” na temat ograniczeń dalszego wzrostu cywilizacji ludzkiej, publikowane w latach 1972–1992. Problem narastającego kryzysu ekologicznego ma olbrzymią literaturę. Jest to jedno z ważniejszych zagadnień współczesnego świata. Zob. w tej mierze ONZ-owskie dokumenty: raport U. Thanta *Człowiek i jego środowisko* (1969), *Deklaracja z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju* (1992) czy *Deklaracja z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju* (2002).

<sup>30</sup> Zob. wywiad z Karolem Tarnowskim *Wielki omylny papież*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek: „Gazeta na święta” z dn. 30.04–01.05.2011.

<sup>31</sup> Zob. W. Sztumski, *Człowiek wobec środowiska. Propedeutyka sozofilozofii*, Częstochowa 2012, s. 79.

dałoby się powiedzieć, że nie jest ono poddane kryzysowi. Jest to przejawem wielokulturowości i uobecniania się wielu zróżnicowanych estetyk i sposobów artystycznego widzenia świata.

4) Mianem kryzysowych określa się także sytuacje spowodowane przyrodniczymi kataklizmami w rodzaju trzęsień ziemi, powodzi, tsunami, huraganów, pożarów, suszy lub lawin. Każdy taki przypadek, zwłaszcza gdy zagrożone jest na większą skalę ludzkie istnienie, wywołuje współczucie i nakaz niesienia pomocy, co przekłada się bezpośrednio na działania ratunkowe oraz doraźne akcje charytatywne (np. pomoc lekarska, poszukiwanie zaginionych, dostawy leków, żywności, wody). Kryzys wywołany siłami natury wyzwala szczególnie wzrost poczucia gatunkowej solidarności<sup>32</sup>.

Jeszcze innym, bardzo ważkim dla przyszłości człowieka, jest kryzys ekologiczny. Sytuuje się on na pograniczu przyrody i społecznego świata. Obie te sfery wspólnie tworzą szeroko rozumiane środowisko życia ludzkiego i winny być one, zgodnie z nadrzędnym postulatem ekologii, rozpatrywane łącznie z punktu widzenia jakości życia człowieka. W tym ujęciu uszkodzenie jednej ze składowych takiego układu skutkuje zachwianiem drugiej, co w konsekwencji negatywnie wpływa na ludzką egzystencję. Współczesny kryzys ekologiczny polega na zburzeniu stanu równowagi między przyrodą a społecznym światem ludzi. Wynika on z dwóch ściśle powiązanych ze sobą przyczyn: ekspansywnego i rabunkowego w stosunku do przyrody nastawienia człowieka oraz rosnącego i niepohamowanego wzrostu konsumpcjonizmu. Można tu by jeszcze dodać notowany od XIX wieku szybki przyrost ludności Ziemi. Skutkiem tak zorientowanego rozwoju cywilizacyjnego ludzkości są: stopniowe wyczerpywanie skończonych zasobów przyrody (np. energetycznych surowców naturalnych w postaci węgla czy ropy), nadmierne zanieczyszczanie środowiska naturalnego odpadami przemysłowymi i konsumpcyjnymi oraz niszczenie bioróżnorodności środowiska naturalnego. Z drugiej strony, na co zwraca uwagę szczególnie ekofilozofia i sozologia, następuje równocześnie degradacja i rosnące zagrożenie antroposfery, przejawiające się chorobami cywilizacyjnymi, niedoborem wody pitnej, kurczeniem się arealu ziemi uprawnej, zanieczyszczeniem atmosfery czy efektem cieplarnianym. Wszystko to stanowi o bardzo dużym zagrożeniu dla dalszego rozwoju ludzkości. Kryzys ekologiczny jest kryzysem najpoważniejszym, z jakim zetknęła się ona do tej pory<sup>33</sup>.

Powyżej ukazane płaszczyzny jednoznacznie dowodzą, że zjawisko kryzysu wpisane jest trwale w pejzaż świata ludzkiego i nie należy traktować je jako zło-twórczy ewenement czy – mówiąc kolokwialnie – „dopust boży”. Jest ono ewidentną i fundamentalną składową życia społecznego człowieka. Takie przekonanie

---

<sup>32</sup> Solidarność ta jest jedną z uniwersalnych norm moralnych. Zob. H. Jankowski, *Elementarne normy moralne* [w:] H. Jankowski (red.), *Etyka*, Warszawa 1975, s. 42.

<sup>33</sup> W najdobitniejszym sformułowaniu teza ta brzmi: „(...) wiek XXI będzie wiekiem ekologii, albo nie będzie go wcale”, H. Skolimowski, *Wizje nowego millenium*, Kraków 1999, s. 191.

o stałej obecności różnorodnych sytuacji kryzysowych w społecznym świecie człowieka, pozbawione zakusów wartościowania, staje się coraz powszechniejsze. Dobitym wyrazem tego jest rozumienie kryzysu w refleksji nad zarządzaniem kryzysem<sup>34</sup>, rozpatrywanym w perspektywie funkcjonowania państwa i organizacji gospodarczych.

Z pierwszego punktu widzenia kryzys jest zwykłym następstwem katastrof naturalnych lub awarii technicznych. Sytuacje kryzysowe powstają również w przypadku: zakłócenia porządku publicznego (manifestacje, blokady dróg, przejść granicznych, urzędów itp.), działań terrorystycznych, zagrożenia bezpieczeństwa obywateli lub konstytucyjnego ustroju państwa, zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (wojna to szczególna sytuacja kryzysowa). Mogą one spowodować zagrożenia zwyczajne w następstwie niekontrolowanej, codziennej działalności społeczno-gospodarczej oraz nadzwyczajne, w wyniku, przykładowo awarii, katastrofy czy klęski żywiołowej. Kryzys oznacza zatem nieprzewidywalny, ale często zdarzający się składnik życia społecznego i z tego powodu należy być na jego pojawienie zawsze przygotowanym. W celu zapobiegania i reagowania na kryzys są powoływane specjalistyczne służby ratownicze. Temu też służą wypracowywane procedury zarządzania kryzysem. Zarządzanie takie to działalność organów administracji państwowej, podejmowana na wszystkich poziomach władzy: od lokalnego do centralnego. Polega ono na przygotowaniu konkretnych planów na wypadek zaistnienia określonych sytuacji kryzysowych reagowaniu po wystąpieniu realnego zagrożenia lub zdarzenia oraz odbudowywaniu, aż obszar kryzysu wróci do stanu poprzedniego albo i lepszego niż poprzedni. Wszelkie działania tu podejmowane są w Polsce regulowane ustawą dotyczącą zarządzania kryzysowego, w ostatniej wersji z dn. 12.11.2012.

Podobnie w kategoriach opisowych traktowany jest kryzys w działaniach przedsiębiorstw czy organizacji gospodarczych. Kryzys na tym gruncie może być spowodowany czynnikami zewnętrznymi, takimi jak: krach makroekonomiczny, utrwalający się spadek sprzedaży, niekorzystne wskaźniki rozwoju rynku/sektora, wzrastająca walka konkurencyjna, pojawienie się nowych technologii, zmiany w zakresie polityki podatkowej, celnej czy koncesyjnej, deregulacja oraz liberalizacja rynku, zdarzenia losowe, niekorzystne zmiany w wizerunku firmy czy utrata głównych nabywców/dostawców. W powstaniu sytuacji kryzysowej mają również udział czynniki wewnętrzne w rodzaju: błędnie zdefiniowanego celu rozwoju firmy, braku monitoringu zmian zachodzących w otoczeniu, nieadekwatnego planowania długookresowego, błędnej polityki rozwojowej, zachwiania komunikacji wewnątrz oraz na zewnątrz organizacji, źle prowadzonej gospodarki zasobowej, braku planowania oraz zarządzania zmianami, nieadekwatnego systemu administracyjno-organizacyjnego w przedsiębiorstwie, problemów z płynnością finanso-

---

<sup>34</sup> Hasło „zarządzanie kryzysowe”, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Zarządzanie\\_kryzysowe](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zarządzanie_kryzysowe) (03.09.2012).

wą, wzrostu kosztów działalności, spadku wartości przedsiębiorstwa, konfliktów wśród kadry, braku kompetencji kadry zarządzającej, zahamowania procesów rozwojowych, innowacyjnych oraz inwestycyjnych. Tak rozumiany kryzys doprowadza albo do upadłości firmy albo wyjścia na prostą, rokującą sukces. W takim ujęciu, kryzys jest jednym z wektorów, który bez waloryzowania należy uwzględnić w aktywności gospodarczej człowieka. W dużej mierze jest on w tym aspekcie powiązany z prakseologią, jako przejaw niesprawności działania.

Uwidoczniająca się powyżej akceptacja kryzysu, jako stałej świata społecznego człowieka, jest przesłanką do powstawania coraz to liczniejszych kierunków studiów mających za cel nauczenie umiejętności zarządzania kryzysowego. W takiej perspektywie kryzys ostatecznie zostaje obdarty z nimbu metafizycznego zagrożenia dla ludzkiej egzystencji a także pozbawiony zostaje wartościującej otoczki.

Kryzys jest niezbywalnym zjawiskiem charakteryzującym świat społeczny człowieka. Bytująca w nim jednostka nieuchronnie popada w coraz to nowe sytuacje kryzysowe, które jednak nie powinny być przez nią traktowane jako spisek sił wyższych uparcie prokurujących stan zagrożenia ludzkiej egzystencji. Choć kryzysy ciągle się ludziom na różnych płaszczyznach życia przytrafiają – nie powinny być ujmowane wyłącznie w negatywnym aksjologicznie wymiarze. Sytuacje kryzysowe po prostu zdarzają się i pod względem waloryzacji mają charakter obojętny. „Oswojenie” kryzysu to bycie zawsze przygotowanym na jego nadejście oraz jego przewyciężanie. Takie nastawienie odwołuje się do aktywistycznej antropologii, w myśl której człowiek winien zawsze reagować na (mówiąc językiem Toynbee’ego) wyzwania rzeczywistości, które występują tu pod postacią właśnie kryzysów. Tylko takie podejście, być może, umożliwi wyeliminowanie złowieszczonego brzmienia pojęcia „kryzysu” z ludzkiego życia i pozbawi go pejoratywnego aksjologicznie wymiaru. Umożliwi także w pełni uświadomienie sobie, że od kryzysów nie ma ucieczki, że na takie sytuacje jesteśmy, my ludzie, po prostu skazani. Żyjemy w świecie, w którym, parafrazując Heraklita, *panta krinein*.

[znaków 34 480]

*В статье кризис представлен как нарушение status quo общественной и личной жизни человека. Как социальное явление, он имеет две стороны: позитивную и негативную. Выражением первой является пораженчество, смирение и принятие хода событий. В позитивной версии он проявляет веру и усиление активности в возможность преодоления угроз. Автор ограничивается описательным, лишенным аксиологической окраски, определением кризиса.*

*ключевые слова: кризис, отчаяние, угроза, смирение, пораженчество, усиленная активность*

*In the article the crisis is presented as the infringement status quo of the social life and the individual life of people. As the social occurrence it has two sides: positive and negative. Manifestation of the first is defeatism, resignation and approval of the course of occurrences. In the positive version it is an expression of the faith and heightened activities into the possibility of overcoming threats. The author limited himself to the descriptive, deprived axiological colouring, presentation of the crisis.*

*keywords: crisis, collapse, risk, resignation, defeatism, increased activity*